

Rozporządzenie o adresach obowiązuje

17 lutego br. weszło w życie rozporządzenie ministra administracji i cyfryzacji z 9 stycznia 2012 r. w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów (DzU z 2 lutego, poz. 125). Jest to akt wykonawczy do Prawa geodezyjnego i kartograficznego znowelizowanego ustawą o infrastrukturze informacji przestrzennej, która to m.in. nałożyła na gminy obowiązek prowadzenia ewidencji miejscowości, ulic i adresów oraz ustalania numerów porządkowych budynków. Rozporządzenie określa szczegółowy zakres informacji gromadzonych w tych bazach, jak również ich organizację, tryb tworzenia, aktualizacji i udostępniania oraz wzór wniosku o ustalenie numeru porządkowego. Ewidencja miejscowości, ulic i adresów ma zastąpić prowadzoną dotychczas w gminach ewi-

dencję numeracji porządkowej nieruchomości. Na dostosowanie się do wymogów rozporządzenia gminy mają 12 miesięcy (czyli do 17 lutego 2013 r.). W ocenie skutków regulacji oszacowano, że każdą gminę będzie to kosztowało średnio 5 tys. zł (czyli 13 mln zł w skali kraju).

Wdrażanie rozporządzenia ma ułatwić bezpłatne oprogramowanie, które przygotowywane jest w GUGiK. Jak poinformował GEODETĘ Urząd, prace nad aplikacją dobiegają końca. Na początku kwietnia br. ma ona trafić do wszystkich zainteresowanych samorządów. Oprócz oprogramowania GUGiK zapewni gminom również bezpłatne szkolenia z jego obsługi (mają się odbywać od marca do czerwca br.), a także wsparcie techniczne.

JK

Unowocześniamy jordański kataster

Na spotkaniu 31 stycznia w Ammanie oficjalnie zainaugurowano unijny projekt wsparcia systemu katastralnego w Jordani, realizowany przez szwedzko-polskie konsorcjum w ramach tzw. współpracy bliźniaczej (ang. twinning). Projekt „Enhancement of the Cadastral System in Jordan for the Department of Lands and Survey” finansowany jest przez Komisję Europejską w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Szwedzko-polskie konsorcjum reprezentują: Agencja Geodezji, Katastru i Ksiąg Wieczystych (Lantmäteriet) ze Szwecji oraz Główny Urząd Geodezji i Kartografii, a jego beneficjentem jest jordański Urząd Nieruchomości i Geodezji (DLS). Celem przedsięwzięcia jest budowa nowoczesne-



go systemu zarządzania bazami danych o nieruchomościach opartego na systemie informacji geograficznej. Prace rozpoczęto 13 września 2011 roku, a zakończenie zaplanowano na październik 2013 r.

Źródło: GUGiK

Co nowego w mazowieckim „projekcie norweskim”?

Na spotkaniu pod przewodnictwem marszałka Adama Struzika 26 stycznia br. podsumowano dotychczasowe efekty wdrażania na Mazowszu innowacyjnych metod integracji danych przestrzennych w ramach tzw. projektu norweskiego. Przeprowadzono już m.in. prace badawcze nad metodami konwersji materiałów analogowych oraz uruchomiono Centrum Skanowania. Zakupiono również serwery i komputery do prowadzenia zintegrowanej bazy danych, a także przygotowano i zaakceptowano opinie eksperckie mające na celu wypracowanie zasad przyjmowania danych do wojewódzkiego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Uczestnicy spotkania zaprezentowali stan wdrażanych prac dotyczących modułowych systemów teleinformatycznych – Zintegrowanego Systemu Danych Geograficznych i Mapy Zasadniczej oraz systemu Zarządzania Bazą Danych Obiektów Topograficznych (w ramach III i IV etapu realizacji ww. umowy).

W planach jest również opracowanie modułu aplikacyjnego do koordynacji usytuowania sieci uzbrojenia terenu. Obecnie projekt obejmuje Płock i powiat piaseczyński – dla tych miejsc wszystkie



analogowe mapy zasadnicze oraz ewidencję gruntów i budynków przetworzono już do postaci cyfrowej. Więcej na Geoforum.pl 2 lutego.

Źródło: UMWM

LITERATURA

W „PPK” o mapach w czasach PRL-u

W najnowszym numerze kwartalnika „Polski Przegląd Kartograficzny” (tom 43 nr 4) dr Beata Konopska z Instytutu Geodezji i Kartografii pisze o geometrycznych deformacjach treści polskich planów miast do użytku ogólnego w latach 1955-81.



Analiza wykazała największe zniekształcenia wokół obszarów przemysłowych, terenów wojskowych i szlaków kolejowych. Takie ingerencje redaktorów map i cenzorów podważyły zaufanie do mapy jako rzetelnego źródła informacji. Ale dla ówczesnych użytkowników bardziej dotkliwie niż deformacje kartometryczności było ograniczenie treści topograficznej.

Dr Izabela Gołębiowska z Katedry Kartografii Uniwersytetu Warszawskiego przedstawia z kolei zastosowanie metody protokołów głośnego myślenia w badaniach kartograficznych. Polega ona na tym, że uczestnicy badania głośno wypowiadają swoje myśli, co umożliwia poznanie ich toku rozumowania. Jak zauważa autorka artykułu, taką wiedzę można wykorzystać przy projektowaniu map i interfejsów aplikacji kartograficznych. Przeszkodą jest czasochłonność, ale w rozwiązaniu tego problemu coraz bardziej pomagają programy komputerowe. Ponadto w „PPK” dwaj litewscy naukowcy piszą o bazie danych wojskowych map lotniczych w krajach nadbałtyckich. Opracowanie wspólnej bazy dla tych krajów przyniosłoby sporo korzyści – pozwoliłoby na szybkie opracowywanie aktualnych map, a dane mogłyby być jednocześnie wykorzystywane w różnych systemach nawigacji i kontroli – konkludują autorzy. W kwartalniku możemy również przeczytać o problemach z nazewnictwem Wysp Nawietrznych i Zawietrznych, a dawniej Podwietrznych i Zawietrznych.

BS